



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący)

SSN Ireneusz Kunicki

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 30 września 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej S. Z.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z 3 lutego 2021 r., I ACa 816/19,

w sprawie z powództwa D. w W.

przeciwko S. Z.

o zapłatę,

oddala skargę kasacyjną.

Ireneusz Kunicki

Krzysztof Wesołowski

Mariusz Załucki

UZASADNIENIE

Powód Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny
Zamknięty wniósł o zapłatę przez pozwanego S. Z. kwoty 823 875,79 zł z odsetkami
ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 23 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo, wskazując, że powód nie udowodnił, skutecznego w stosunku do pozwanego nabycia wierzytelności wynikającej z umowy kredytu hipotecznego, a to z uwagi na rozbieżności treści umowy przelewu wierzytelności, obejmujące w szczególności datę zawarcia umowy kredytu hipotecznego i wymagalny kapitał. Jako dzień zawarcia umowy kredytu wskazano 25 listopada 2009 r., zaś w umowie przelewu wierzytelności widnieje wierzytelność wynikająca z zawartej przez strony umowy kredytu z 14 grudnia 2009 r.

Wyrokiem z 22 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temuż Sądowi, wskazując, że pomimo odmiennego datowania umowy kredytu, w obu dokumentach jest ona identyfikowana pod tym samym numerem, a żadna ze stron nie podnosiła, by zawierały ze sobą więcej niż jedną umowę kredytu. Ze względu na oddalenie roszczenia co do zasady Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, w tym podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 25 kwietnia 2019 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 699 387,71 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 31 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany zaciągnął w Bank S.A. kredyt na łączną kwotę wynoszącą 736 417,14 zł. Zabezpieczeniem umowy kredytu było ustanowienie hipoteki zwykłej na kwotę 736 417,14 zł oraz hipoteki kaucyjnej do kwoty 515 492 zł na cały okres kredytowania.

21 marca 2013 r. Bank wypowiedział umowę kredytu ze względu na niewywiązywanie się z jej postanowień przez pozwanego.

Pismem z 22 czerwca 2016 r. pozwany został zawiadomiony o przelewie wszelkich praw i roszczeń z tytułu zawartej umowy kredytu hipotecznego na rzecz powoda. Jednocześnie został wezwany do zapłaty kwoty 1 163 116,95 zł, stanowiącej saldo zadłużenia na 22 czerwca 2016 r. w nieprzekraczalnym terminie do 5 lipca 2016 r.

Na poczet zobowiązań wobec banku wynikających z zaciągniętego kredytu pozwany uiścił w ratach łącznie 102 832,86 zł.

Sąd Okręgowy ocenił, że roszczenie z umowy kredytu jest przedawnione z uwagi na to, że wypowiedzenie umowy kredytu nastąpiło w terminie 30 dni, licząc po 15 marca 2013 r. oraz doliczając 7 dni na obrót korespondencji, tj. 22 kwietnia 2013 r. Roszczenie banku, przedawniło się zatem 22 kwietnia 2016 r., czyli ponad osiem miesięcy przed wniesieniem pozwu. Zważywszy jednak, że przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą tylko skutki w sferze obligacyjnej, Sąd ustalił, że powód mógł skutecznie dochodzić zapłaty kwoty 736 417,14 zł jako wierzyciel rzeczowy. Wpłaty dokonane przez pozwanego na rzecz banku sprawiły jednak, że wierzytelność rzeczową należało obniżyć do kwoty 701.892,81 zł.

Wyrokiem z 3 lutego 2021 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację pozwanego, podzieliwszy co do zasady ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy uzupełnił jednak stan faktyczny sprawy ze względu na zdarzenia prawne, które nastąpiły przed wydaniem orzeczenia w sprawie.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że nieruchomość, na której istniała hipoteka zabezpieczająca roszczenie powoda, dla której Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą KW nr [...], została sprzedana w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu P. T. pod sygnaturą KM [...] w dniu 17 grudnia 2015 r. Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2015 r., wydanym w sprawie II Co 502/14, Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu udzielił przybicia prawa własności tej nieruchomości, a postanowieniem z dnia 15 grudnia 2016 r. przysądził własność nieruchomości na rzecz nabywcy. Natomiast prawomocnym postanowieniem z 29 sierpnia 2017 r. tenże Sąd zatwierdził plan podziału sumy uzyskanej przez egzekucję z przedmiotowej nieruchomości, zgodnie z którym na rzecz powoda z tytułu hipoteki umownej zwykłej wpisanej w księdze wieczystej pod pozycją 3 przypada kwota 220 356,41 zł. Kwota ta została pozostawiona na rachunku depozytowym Ministra Finansów.

Sąd drugiej instancji przypominał, że zgodnie z art. 77 u.k.w.h. przedawnienie wierzytelności nie stanowi przeszkody do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej hipoteką. Zauważył również, że choć hipoteka ustanowiona na nieruchomości pozwanego wygasła, to nastąpiło to na skutek sprzedaży obciążonej nią nieruchomości w toku egzekucji (art. 1000 § 1 k.p.c.), dlatego w miejsce wierzytelności rzeczowej powstaje roszczenie o zaspokojenie z ceny nabycia z pierwszeństwem przewidzianym w przepisach o podziale ceny uzyskanej z egzekucji. Powództwo z art. 1032 k.p.c. powinno być natomiast wytoczone najpóźniej w ciągu miesiąca po uprawomocnieniu się planu podziału wierzytelności. Powód, wnosząc powództwo w niniejszej sprawie jeszcze w toku postępowania egzekucyjnego niewątpliwie dochował tego terminu. Sąd odwoławczy podkreślił również, że dłużnikowi rzeczowemu przysługuje prawo powołania się na ograniczenie odpowiedzialności do wysokości kwoty złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów, na podstawie zatwierdzonego planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości, czyli w tym przypadku 220 356,41 zł.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny podkreślił, że skuteczne zakwestionowanie w apelacji legitymacji czynnej powoda było niemożliwe, ponieważ Sąd Okręgowy, orzekając ponownie, był związany ustaleniami Sądu Apelacyjnego w zakresie oceny prawnej sprawy wyrażonej w wyroku kasatoryjnym. W wyroku z 22 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu orzekł, że skuteczność przelewu wierzytelności banku na rzecz powoda nie ulega wątpliwości, ponieważ umowa kredytu o tym samym numerze, który widnieje na umowie załączonej do pozwu, jest również wymieniona w załączniku do umowy przelewu wierzytelności. Dodatkowo powód był na dzień wydania przedmiotowego wyroku wpisany w księdze wieczystej jako wierzyciel hipoteczny z umowy kredytowej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu złożył pozwany, zarzucając naruszenie następujących przepisów prawa:

1) art. 382 w zw. z art. 378 § 1 w zw. z art. 232, art. 227, art. 233 § 1, art. 328 § 2 i art. 386 § 1 k.p.c. poprzez niewykonanie przez Sąd drugiej instancji obowiązków dotyczących kontroli prawidłowości ustaleń faktycznych i oceny dowodów przez Sąd pierwszej instancji, a tym samym niewłaściwe rozpoznanie podniesionych w apelacji

zarzutów naruszenia art. 232, art. 227, art. 233 § 1, art. 328 § 2. i art. 386 § 1 k.p.c., co doprowadziło do przyjęcia, że powód był legitymowany czynnie do dochodzenia roszczeń od pozwanego najpierw jako wierzyciel rzeczowy, a następnie jako podmiot, który uzyskał prawo do zaspokojenia z ceny nabycia nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie hipoteczne w umowie kredytu po uprawomocnieniu się postanowienia o przysądzeniu własności oraz że Sąd Okręgowy prawidłowo wyliczył wysokość zasądzzonego roszczenia;

2. art. 386 § 6 k.p.c. poprzez przyjęcie, że po uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji przez Sąd odwoławczy do ponownego rozpoznania, Sąd pierwszej instancji związany był oceną dowodów dokonaną przez Sąd odwoławczy w zakresie skuteczności nabycia przez powoda wierzytelności z umowy kredytu, a w konsekwencji legitymacji czynnej powoda do dochodzenia roszczeń wobec pozwanego;

3. art. 509 § 1 w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wadliwe określenie w umowie cesji wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie podstawowych parametrów indywidualizujących wierzytelność, takich jak data umowy czy też jej wartość nie mają wpływu na skuteczność umowy cesji i uprawnione jest odtwarzanie tej wierzytelności na podstawie innych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz okoliczności pobocznych;

4. art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 1000 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód uzyskał prawo do zaspokojenia z ceny nabycia nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie hipoteczne w umowie kredytu po uprawomocnieniu się postanowienia o przysądzeniu własności;

5. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 77 zd. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez podtrzymanie w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji co do zasądzonej kwoty roszczenia i przyjęcie, że powodowi przysługiwały od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie od dochodzonej pozewem należności głównej począwszy od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, podczas gdy, z uwagi na przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, powód utracił możliwość zaspokojenia roszczeń o świadczenia uboczne.

W konsekwencji pozwany wniósł m.in. o uchylenie zaskarżonego wyroku, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Pozwany nie wniósł skutecznie odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne.

Pozwany, w zmultiplikowanych zarzutach procesowych i materialnoprawnych dążył w zasadzie jedynie do zakwestionowania skuteczności dokonanej cesji wierzytelności, kwestionując legitymację powoda do dochodzenia roszczeń objętych pozwem. Zarzuty podniesione przez pozwanego nie mogły odnieść pożądanego przezeń skutku.

Przede wszystkim bowiem należy zauważyć, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sądy *meriti*, które stanowią podstawę rozstrzygnięcia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Strona nie może więc skutecznie powoływać się na kwestie, które byłyby sformułowane w oderwaniu od ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd odwoławczy (postanowienie SN z 19 września 2022 r., I CSK 4256/22). Konsekwencją obowiązywania tych przepisów oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość orzeczenia sądu drugiej instancji, polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów (postanowienie SN z 31 sierpnia 2022 r., I CSK 3338/22). Spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym. Sąd Najwyższy, rozpoznający skargę kasacyjną, nie ma uprawnień do dokonywania własnych ustaleń faktycznych. Niedopuszczalne jest zaś powoływanie się w skardze kasacyjnej na zarzuty, w tym sformułowane jako zarzuty naruszenia prawa materialnego, które wyrażają przekonanie skarżącego o dokonaniu wadliwej oceny dowodów i stanowią polemikę z ustaleniami sądu drugiej instancji. Tego rodzaju zarzuty stawiane pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa materialnego należy uznać za niedopuszczalne (postanowienie SN z 18 sierpnia 2021 r., I CSK 654/20).

W realiach sprawy zarzuty wywiedzione w skardze kasacyjnej stanowią nieuprawnioną polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądów *meriti*, co czyni zarzuty te niedopuszczalnymi w postępowaniu kasacyjnym. W postępowaniu rozpoznawczym ustalono bowiem, że w sprawie doszło do zawarcia umowy cesji, wyjaśniono rozbieżności podnoszone przez skarżącego, wyrażono stosowną ocenę prawną, czy wskazano powody, dla których przyjęto skuteczność przeniesienia wierzytelności. Choć większa część tych ustaleń miała miejsce gdy sprawa była rozpoznawana po raz pierwszy (w wyroku kasatoryjnym Sądu Apelacyjnego w Poznaniu), przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd należycie zastosował art. 386 § 6 k.p.c., będąc odpowiednio ukierunkowanymi co do sposobu prowadzenia postępowania. Oczywistym jest, że obowiązek stosowania się do zaleceń sądu drugiej instancji stanowi ograniczenie wyrażonej w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP zasady niezawisłości sędziowskiej, przez co zakres i przedmiot przewidzianego w art. 386 § 6 k.p.c. uprawnienia do instruowania sądu musi być rozumiany wąsko i nawiązywać do przesłanek uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przewidzianych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c., to jednak w sprawie nie doszło w żadnym razie do naruszenia zasad stosowania tych instytucji procesowych.

Na marginesie można tutaj wskazać, że od wielu lat w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż skuteczne jest zbycie wierzytelności, nieoznaczonej dokładnie w umowie przelewu, jeżeli można ją określić na podstawie treści stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Skuteczna jest zatem cesja wierzytelności „oznaczalnej” na podstawie analizy treści stosunku obligacyjnego będącego jej źródłem (zob. np. wyrok SN z 5 listopada 1999 r., III CKN 423/98). Sąd Najwyższy, w obecnym składzie, poglądy te podziela. Dlatego zarzuty sformułowane przez pozwanego nie okazały się zasadne, a rozważania poczynione w postępowaniu rozpoznawczym co do skuteczności umowy cesji okazały się przekonujące.

Sąd Najwyższy wyjaśnia też, iż dla prawidłowości rozstrzygnięcia nie pozostaje bez znaczenia ograniczona możliwość zaspokojenia się powoda w sprawie z sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości, czyli w tym przypadku kwoty 220 356,41 zł. Sąd Najwyższy dostrzega bowiem rozbieżność poglądów co do odpowiedzialności dłużnika hipotecznego z tytułu odsetek za opóźnienie. Nawet jednak gdyby podzielić zarzuty wywiedzione przez pozwanego co do zakresu jego

odpowiedzialności w tym zakresie, w ocenie Sądu Najwyższego ocena dokonana przez Sąd *ad quem* nie miała wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy, gdyż realna możliwość zaspokojenia się powoda nie pozwala mu na zaspokojenie roszczenia w tym zakresie. Dlatego też zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 77 zd. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece nie mógł znaleźć uznania.

W takim świetle skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Ireneusz Kunicki

Krzysztof Wesołowski

Mariusz Załucki

[r.g.]